

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Andrzej Ryński

Protokolant Elżbieta Łopacińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej,
w sprawie **T. G.**

skazanego z art. 282 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 marca 2019 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 26 stycznia 2018 r., sygn. akt IV Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 11 października 2017 r., sygn. akt II K [...],

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2.obciąża skazanego kosztami sądowymi za postępowanie
kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 października 2017 r., w sprawie II K [...], Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego T. G. za winnego: dwóch przestępstw z art. 304 k.k., jednego przestępstwa ciągłego składającego się z sześciu czynów jednostkowych – kwalifikowanego z art. 282 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k., przestępstwa ciągłego składającego się z trzech czynów jednostkowych – kwalifikowanego z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k., jednego

występku z art. 282 k.k., występku z art. 284 § 1 k.k., przestępstwa ciągłego składającego się z dwóch czynów jednostkowych – kwalifikowanego z art. 191 § 2 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz występku z art. 190 § 1 k.k.

W miejsce jednostkowych kar pozbawienia wolności oraz jednostkowych kar grzywny wymierzonych za te wszystkie przestępstwa, Sąd orzekł na podstawie art. 85 § 1 - 3 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wobec oskarżonego T. G. karę łączną 5 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w liczbie 400 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki dziennej na kwotę 50 zł. Sąd orzekł na podstawie art. 45 § 1 k.k. wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowych uzyskanych z przestępstw, wskazując stosowne ich kwoty. Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci – na rzecz jednego z pokrzywdzonych obowiązku częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 30 000 zł, a na rzecz drugiego pokrzywdzonego obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 1000 zł. Jednocześnie na podstawie art. 41a § 1 i § 4 k.k. orzekł Sąd wobec oskarżonego T. G. środek kamy w postaci zakazu kontaktowania się z piątką pokrzywdzonych w jakiegokolwiek formie, w tym za pośrednictwem innych osób oraz zakazu zbliżania się do nich na odległość mniejszą niż 50 metrów na okres 5 lat.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych oraz rażącą niewspółmierność kar jednostkowych i kary łącznej.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018 r., w sprawie IV Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego, który zaskarżył go w zakresie winy co do czynów określonych w punktach II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X i XIV wyroku oraz w zakresie orzeczonych w punktach 1, 3, 6, 7, 9, 11, 12, 14 i 16 wyroku kar jednostkowych i kary łącznej orzeczonej w punkcie 20 wyroku. Na mocy art. 523 § 1 k.p.k., art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. autor kasacji zarzucił:

- rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 282 k.k. poprzez przyjęcie, iż zachowanie skazanego T. G. opisane w czynach określonych w punktach II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X i XIV wyroku wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 282 k.k., tj. wymuszenia rozbójniczego, podczas gdy prawidłowa subsumpcja stanu faktycznego sprawy oraz obowiązującego stanu prawnego prowadzi do jednoznacznego przyjęcia, iż czyny te powinny zostać zakwalifikowane jako przestępstwa z art. 191 § 2 k.k., gdyż bezprawne działania skazanego każdorazowo miały na celu zaspokojenie posiadanej wierzytelności względem pokrzywdzonych;

- rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, polegające na niewłaściwym zastosowaniu art. 410 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie przez Sąd II instancji oraz Sąd I instancji ujawnionych w toku sprawy okoliczności związanych z pojednaniem się T. G. z M. W. i M. B. oraz nie uwzględnienie tychże okoliczności przy wydawaniu niniejszego orzeczenia, które to naruszenie doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji, orzekającego rażąco niewspółmierne kary jednostkowe i karę łączną.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P., jako Sądowi pierwszej instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego oraz procesowego okazały się oczywiście bezzasadne w ujęciu art. 535 § 3 k.p.k., gdyż były nietrafne i chybione. W tej sytuacji kasacja podlegała oddaleniu, zaś Sąd Najwyższy z uwagi na treść w/w przepisu był zwolniony od sporządzenia uzasadnienia swego postanowienia wydanego na rozprawie. Odstąpiono więc od sporządzenia uzasadnienia niniejszego postanowienia Sądu Najwyższego zarówno z uwagi na oczywistą bezzasadność podniesionych przez obrońcę zarzutów oraz rzetelne i wyczerpujące odniesienie się do zarzutów apelacyjnych przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu własnego wyroku, jak i charakter zarzutów

kasacyjnych oraz sposób ich sformułowania. Jakkolwiek brak wymogu sporządzenia uzasadnienia sformułowany w art. 535 § 3 k.p.k. nie oznacza ustawowego zakazu jego sporządzenia, skoro może ono zostać sporządzone w razie podjęcia takiej decyzji przez sąd, pomimo uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, to jednak Sąd Najwyższy nie widział konieczności pisemnego odniesienia się do któregośkolwiek z zarzutów kasacji.

Uznał natomiast Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie - badając z urzędu kwestię ewentualnego wystąpienia bezwzględnych podstaw odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. - za celowe odniesienie się do tego, czy Sąd Okręgowy w P. rozpoznający w postępowaniu odwoławczym apelację obrońcy, był obsadzony prawidłowo. A zatem, chodziło o rozstrzygnięcie, czy w sprawie mogło zaistnieć uchybienie, które powinno być uwzględnione z urzędu, mające charakter bezwzględnej podstawy odwoławczej w postaci brania udziału w wydaniu orzeczenia przez „osobę nieuprawnioną”.

Należy zwrócić uwagę, iż bezwzględną podstawą odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. jest sytuacja, gdy w wydaniu orzeczenia brała udział osoba nieuprawniona lub niezdolna do orzekania bądź podlegająca wyłączeniu na podstawie art. 40 k.p.k. Z oczywistych względów należało rozstrzygnąć, czy w postępowaniu odwoławczym przed Sądem Okręgowym w P. uczestniczyła w wydaniu orzeczenia „osoba uprawniona do orzekania”.

W orzecznictwie sądowym, a także w literaturze prawniczej zalicza się do tego rodzaju uchybienia między innymi brak uprawnień do orzekania w danym sądzie. Uznaje się za udział w orzekaniu osoby nieuprawnionej sytuację, gdy w składzie sądu wyższego orzekał sędzia sądu niższego bez właściwej delegacji. Innymi słowy, w przypadku osoby nieuprawnionej do orzekania chodzi nie tylko o osobę niemającą w ogóle uprawnień do orzekania, ale jest nią także osoba niemająca uprawnień do orzekania w danej sprawie, czy w danym sądzie. W praktyce może dochodzić również do zbiegu dwóch bezwzględnych podstaw odwoławczych – w omawianym przypadku - udziału w orzekaniu osoby nieuprawnionej oraz nienależytej obsady sądu w ujęciu art. 439 § 1 pkt 2 *in principio* k.p.k. W orzecznictwie sądowym przyjmowano, że nienależytą obsadą jest m.in. udział w składzie sądu wyższego rzędu sędziego sądu niższego bez

delegacji lub sędziego, na którego delegowanie na obszarze właściwości danego sądu okręgowego lub apelacyjnego prezes tego sądu nie uzyskał zgody kolegium sądu, o jakiej mowa w art. 77 § 8 - 9 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 23, j.t., z późn. zm. - dalej jako u.s.p.).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach karnych nie pozostawiało w tej materii żadnych wątpliwości, akcentując wyjątkowy charakter przepisów regulujących delegowanie sędziego oraz związany z tym wymóg dokonywania ich ścisłej wykładni. Stwierdzenie to dotyczyło również sposobu określenia czasu pełnienia obowiązków sędziego w sądzie wskazanym w decyzji o delegowaniu. Podkreślano, że czynności orzecznicze podejmowane w sprawie przez sędziego delegowanego muszą mieścić się w ramach tego aktu, który winien obejmować nie tylko dni prowadzenia spraw lub udziału w nich tego sędziego, ale również dni, w których w takich sprawach wydawane (ogłaszane) są orzeczenia. Te ostatnie czynności stanowią wszak immanentną część postępowania sądowego i brak jest podstaw do kształtowania w ich ramach odmiennych wymogów w zakresie składu sądu i jego należytej obsady. W konsekwencji więc, akt delegacji sędziego obejmujący wskazane konkretne dni, nie obejmował automatycznie dnia ogłoszenia wyroku w innym terminie, niewskazanym w tej delegacji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2016 r., IV KK 389/15, LEX nr 2002529; z dnia 29 października 2014 r., II KK 83/14, LEX nr 1646963; z dnia 18 stycznia 2011 r., V KK 231/10, LEX nr 694550; z dnia 10 czerwca 2010 r., IV KK 422/09, OSNKW 2010, z. 9, poz. 81; z dnia 25 listopada 2010 r., V KK 177/10, LEX nr 653673; z dnia 11 lipca 2008 r., III KK 85/08, LEX nr 452401). Stanowisko to było akceptowane również w doktrynie (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 939 i 942).

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy należy podnieść, że w składzie Sądu Okręgowego w P. uczestniczył sędzia Sądu Rejonowego J. N., który był także sprawozdawcą. Sędzia ten został delegowany przez prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] na podstawie art. 77 § 9 u.s.p. „do pełnienia obowiązków sędziego w IV Wydziale Karnym Odwoławczym Sądu Okręgowego w P. w dniu 19 stycznia 2018 r. (na sesję)”. Apelacja obrońcy oskarżonego T. G. została rozpoznana na rozprawie w dniu 19 stycznia 2018 r. Sąd na podstawie art. 411 § 1 k.p.k.

odroczył wydanie wyroku w sprawie do dnia 26 stycznia 2018 r. Jest faktem, że na ten dzień sędzia J. N. nie dysponował odrębną delegacją. Mimo tego jednak, w świetle aktualnie obowiązujących przepisów, nie można przyjąć, by okoliczność ta stanowiła bezwzględną podstawę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k.

Należy bowiem mieć na uwadze, że z dniem 12 sierpnia 2017 r. weszły w życie przepisy ustawy z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r., poz. 1452), wprowadzając szereg zmian w tejże ustawie. Art. 1 pkt 20 ustawy zmieniającej, dodał w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych m.in. przepis art. 47b, który wprowadził zasadę niezmienności składu. Jego paragraf 4 stanowi - „Zmiana miejsca służbowego sędziego lub delegowanie do innego sądu oraz zakończenie delegowania nie stanowi przeszkody do podejmowania czynności w sprawach przydzielonych w dotychczasowym miejscu służbowym albo miejscu pełnienia służby, aż do ich zakończenia”. W projekcie do w/w ustawy z dnia 12 lipca 2017 r. stwierdzono m.in. – „projekt wprowadza zasadę niezmienności składu (art. 47b u.s.p.), która jest ściśle związana z zasadami losowości i równości przydziału spraw. Raz wylosowany skład sądu, niezależnie od tego czy jest jednoosobowy czy kilkuosobowy, nie powinien ulegać zmianie do zakończenia sprawy. Obecnie ta kwestia nie jest uregulowana i jest pozostawiona do decyzji prezesa sądu lub przewodniczącego wydziału. (...) Zasada niezmienności składu przewiduje zakaz zmiany składu poza przypadkami określonymi w ustawie. Nawet zmiana miejsca służbowego nie będzie co do zasady zwalniała sędziego z obowiązku zakończenia spraw już rozpoczętych w poprzednim sądzie. Należy zaznaczyć, że projektowane rozwiązanie przewiduje wyjątki podyktowane względami organizacyjnymi oraz sprawnością postępowania” (Uzasadnienie projektu, Nr druku: 1491, Sejm RP VIII kadencji).

Kwestię delegowania sędziego przez Ministra Sprawiedliwości lub prezesa sądu apelacyjnego reguluje szczegółowo art. 77 § 1 – 10 u.s.p. i nie ma potrzeby w tym miejscu szerszego odnoszenia się do tej tematyki. Zarazem należy stwierdzić, że brzmienie art. 47b § 4 u.s.p. jest jasne i nie powinno powodować wątpliwości interpretacyjnych. Na mocy powyższej nowelizacji została wprowadzona zasada tworzenia delegacji sędziów do innych sądów na pierwszy

termin rozprawy w sprawie przydzielonej temu sędziemu. W konsekwencji więc, z uwagi na zasadę niezmienności składu w sprawach przydzielonych, delegacja ta obowiązuje do merytorycznego zakończenia sprawy w referacie sędziego delegowanego, bez konieczności wskazywania konkretnych terminów rozpraw. A zatem, orzekanie przez sędziego delegowanego w miejscu pełnienia służby w przydzielonych mu sprawach, nie wymaga dodatkowego umocowania na podstawie kolejnego aktu delegacji, również po zakończeniu okresu delegacji w oparciu o przepis art. 77 § 8 - 9 u.s.p. Przydział sprawy do referatu delegowanego sędziego sądu rejonowego (lub okręgowego) kreuje jego prawo i obowiązek zakończenia takiej sprawy na mocy tej samej delegacji. Straciły zatem swą aktualność wskazane wyżej judykaty wydane na podstawie uprzednio obowiązujących przepisów w tej kwestii.

Podsumowując dotychczasowe rozważania Sąd Najwyższy wyraża następujący pogląd: **Przepis art. 47b § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2019 r., poz. 52, j.t., ze zm.) stanowi ustawową i samoistną podstawę prawną do podejmowania przez delegowanego sędziego czynności w sprawie, aż do ich zakończenia. Treść tego przepisu prowadzi do wniosku, że udzielenie delegacji sędziemu sądu niższego do orzekania w sądzie wyższego rzędu, która to delegacja dotyczy konkretnej sprawy i konkretnego terminu jej rozpoznania, wywiera skutki prawne nie tylko na określony w treści delegacji termin rozprawy, lecz także na wszystkie pozostałe terminy, w których sprawa ta będzie się odbywać. W rezultacie należy przyjąć, że delegacja sędziego obowiązuje od daty w niej wskazanej do czasu merytorycznego zakończenia sprawy, łącznie z terminem ogłoszenia wyroku, którego odroczenie nastąpiło w trybie art. 411 § 1 k.p.k.**

Mając te wszystkie okoliczności na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 637a k.p.k. obciążono skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.